

WKRÓTCE MODERNIZACJA KOLEJNYCH SOKOŁÓW

Trwa procedura negocjacyjna pomiędzy Inspektorem Uzbrojenia a Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A. Chodzi o modernizację i doposażenie w sprzęt SAR kolejnych śmigłowców W-3 Sokół. Tym samym ma nastąpić dalsza unifikacja ich floty.

Negocjacje dotyczą prac o wartości 87,9 mln PLN plus VAT i miałyby zostać przeprowadzone – w wypadku osiągnięcia porozumienia – w latach 2019-2022. W ich ramach mają zostać wykonane zabiegi na czterech statkach powietrznych, ma też zostać do nich dostarczony odpowiedni pakiet logistyczny, a także niezbędna dokumentacja techniczna.

Jak informuje Inspektorat Uzbrojenia, modernizacja i doposażenie mają doprowadzić do unifikacji „kolejnych śmigłowców W-3 ze śmigłowcami, na których WSK <<PZL-Świdnik>> S.A. wykonała już modernizację, przystosowując śmigłowce do realizacji zadań bojowych, transportowych oraz szkoleniowych w SZ RP.”

Czytaj też: [PZL-Świdnik zapewni serwis śmigłowców W-3](#)

Zakres unifikacji i doposażenia do zadań SAR śmigłowca W-3 obejmuje modyfikację jego instalacji oraz wyposażenia. Świdnik jest obecnie jedynym podmiotem, który dysponuje odpowiednimi kwalifikacjami do takich prac.

„Ingerencja w ww. instalacje wymaga posiadania pełnej wiedzy o zabudowanych systemach na śmigłowcu, którą posiada jego producent. Ponadto zmiany konfiguracji systemów śmigłowca W-3 zrealizowane przez WSK <<PZL-Świdnik>> S.A. gwarantują zachowanie wysokiego poziomu jakości, co będzie miało wpływ na bezpieczeństwo wykonywanych zadań. Realizacja usługi wymaga od Wykonawcy posiadania niezbędnego parku produkcyjno-remontowego, specjalistycznego oprzyrządowania oraz doświadczenia potrzebnego do wykonania usługi, którymi w zakresie śmigłowca W-3 dysponuje tylko WSK <<PZL-Świdnik>> S.A., wyłączny właściciel dokumentacji produkcyjnej. Wobec tego usługa może być realizowana wyłącznie tylko przez ich producenta, a zmiana Wykonawcy przyczyni się do niekompatybilności śmigłowców z dotychczas użytkowanym sprzętem oraz spowoduje duże trudności techniczne w jego użytkowaniu i utrzymaniu.” – argumentuje Inspektorat Uzbrojenia.